

Geneza, przyczyny i przebieg akcji „Wisła”.

Przesiedlanie Ukraińców do USRR zakończono u schyłku 1946 roku. Rząd Polski szacował początkowo, że w Polsce pozostało, według różnych źródeł, od kilkunastu do kilkudziesięciu tysięcy Ukraińców. Bardzo szybko zorientowano się, że liczba ta jest niezgodna ze stanem faktycznym. Brak dokładnej wiedzy w tym zakresie doskonale obrazuje sprawozdanie dowództwa Grupy Operacyjnej (GO) „Wisła” z działań Grupy: *„według meldunków z wczesnej wiosny [1947] oceniano ilość ludności ukraińskiej [...] ogólnie na 20 tysięcy. Po śmierci II wiceministra o.n. MBP zainteresowało się bliżej zagadnieniem tej mniejszości i oceniło jej liczbę na 80 tys. Tymczasem w toku akcji ewakuacyjnej przesiedlono 140 tys. Ukraińców”*¹. W świetle współczesnych źródeł liczbę tę ustala się na poziomie od 150 000 do 220 000². Władza zamierzała stworzyć państwo jednonarodowe, a istnienie tak dużej mniejszości ukraińskiej nie było z tą koncepcją zgodne. Rząd pospiesznie zaczął szukać rozwiązania problemu. Większość polityków związanych ze sprawą liczyła na kontynuację deportacji do USRR. Jednak strona ukraińska zdecydowanie odmówiła dalszej prolongaty układu³.

Rząd USRR obawiał się napływu dużej liczby ludności związanej z ukraińskim ruchem narodowym, działalnością konspiracyjną i antyradziecką. Wobec odmownego stanowiska Kijowa, a właściwie Moskwy, w Polsce zaczęto gorączkowo poszukiwać możliwości rozwiązania problemu.

Do dziś nie udało się jednoznacznie ustalić, kto był pomysłodawcą czy inicjatorem przesiedlenia Ukraińców na północne i zachodnie tereny Polski, tzw. Ziemie Odzyskane (ZO). Powszechnie przyjmuje się, że powojennym kreatorem całościowej polityki Polski był

¹ Polska i Ukraina w latach trzydziestych i czterdziestych, T 5, Akcja „Wisła” 1947, dok 76, Sprawozdanie Dowództwa GO „Wisła” z działań Grupy, 25.07.1947 s. 617-635.

² Badacze podają następujące dane E. Musiło 150 tys., J. Sływka 150-200 tys., Stepan Makarczuk 220 tys.

³ R. Drozd, Geneza i przebieg akcji „Wisła”, [w:] Ukraińcy w najnowszych dziejach Polski (1918-1989), t. II, Akcja „Wisła”, Warszawa 2005 r., s. 24; S. Zabrowarny, Geneza i przebieg akcji „Wisła”, [w:] Polska-Ukraina trudne pytania, t. 8, s.167; M. Jasiak, Geneza i przebieg akcji „Wisła”, [w:] Polska-Ukraina trudne pytania, t. 8, s.124; E. Misilo, Akcja „Wisła”, Warszaw 1993, s. 18.

Związek Radziecki. Stąd, więc można wysnuć wniosek, że instrukcje rozwiązania spraw narodowościowych mogły płynąć właśnie z Moskwy. W ZSRR stosowano podobny rodzaj działań wobec niepokornych narodów, m.in. Inguszków, Czeczeńców czy Tatarów. Polska polityka nie była na tyle samodzielna, by móc bez zgody Moskwy podejmować tak szeroko zakrojone działania m.in. o charakterze wojskowym. Roman Drozd natomiast uważa, iż inicjatorem deportacji była strona Polska, a cała akcja odbywała się za aprobatą Kremla⁴.

Z istniejących dokumentów wynika, że władze Polskie już w 1945 roku rozważyły możliwość przesiedlenia ludności ukraińskiej na północne i zachodnie ziemie Polski. W dniu 24 lipca 1945 roku na konferencji w Ministerstwie Administracji Publicznej (MAP) z udziałem przedstawicieli społeczności ukraińskiej, dyrektor Departamentu Politycznego MAP, Grabowski, informował, że ci, którzy nie wyjadą do USRR zostaną wysiedleni na zachód⁵.

Wypowiedź ta została rozwinięta przez dyrektora biura prezydialnego Rady Ministrów, który stwierdził: *„Ukraińcy pozostali u nas będą szanowani i traktowani równo ze wszystkimi pełnoprawnymi obywatelami w naszym państwie demokratycznym. Jeśli jednak zajdzie potrzeba przesiedlenia – Ukraińcy też będą temu podlegać”*⁶.

Po zakończeniu ewakuacji do USRR ponownie wrócono do zamiaru przesiedlenia ludności ukraińskiej. Trudności wynikające z walki z oddziałami UPA wspieranych przez ludność ukraińską, niepewność postaw względem nowej władzy i liczenie na definitywne rozwiązanie kwestii ukraińskiej – to czynniki, które wpływały na rozwój wydarzeń. Koncepcja wysiedlenia rozważana była również w kręgach wojskowych. Uważano bowiem, że tylko przez wysiedlenie całej ludności możliwa będzie całkowita likwidacja OUN-UPA.

Ten kierunek działań budzi wiele wątpliwości, szczególnie po analizie meldunków wojskowych. Wynika z nich, że oddziały UPA straciły sprawność bojową, stan ilościowy był malejący i nie stanowiły zagrożenia dla bezpieczeństwa państwa⁷. Pogląd ten uwiarygodnia

⁴ R. Drozd, *Geneza i przebieg akcji „Wisła”*, [w:] *Ukraińcy w najnowszych dziejach Polski (1918-1989)*, t. II, *Akcja „Wisła”*, Warszawa 2005 r., s. 24; S. Zabrowarny, *Geneza i przebieg akcji „Wisła”*, [w:] *Polska-Ukraina trudne pytania*, t. 8, s.167; M. Jasiak, *Geneza i przebieg akcji „Wisła”*, [w:] *Polska-Ukraina trudne pytania*, t. 8, s.124. E. Misiło, *Akcja „Wisła”*, Warszaw 1993, s. 18.

⁵ *Repatriacja czy deportacja...*, t. 1, dok. 60, Protokół konferencji w MAP z udziałem delegatów ludności ukraińskiej z dn. 24 lipca 1945, s. 147-154.

⁶ Tamże - dok. nr 61, Sprawozdanie delegacji ludności ukraińskiej województwa krakowskiego z konferencji w Ministerstwie Administracji Publicznej. s. 155-162; AAN, KC PZPR, 295/VII-158, Protokół konferencji w MAP z udziałem delegatów ludności ukraińskiej (24.07.1945).

⁷ *Akcja „Wisła”...*, op. cit., s. 22.

zastępca szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, generał Stefan Mossor⁸, który uważał, iż likwidacja tych oddziałów jest kwestią czasu⁹.

Z konkretną propozycją przesiedlenia Ukraińców spotykamy się w sprawozdaniu szefa Wydziału III (Operacyjnego) Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, gen. brygady Ostapa Stecy¹⁰, przedłożonego w dniu 23 grudnia 1946 sekretarzowi generalnemu KC PZPR, Władysławowi Gomułce. W dokumencie tym stwierdza się, że kwestia ukraińska może być rozwiązana „*przede wszystkim w drodze przymusowego przesiedlenia na tereny Ziemi Odzyskanych do jednej ściśle określonej miejscowości, znajdującej się pod stałą kontrolą organów bezpieczeństwa*”¹¹.

Jednak ta koncepcja nie odpowiadała ówczesnym władzom Polski. Z technicznego punktu widzenia była nierealna. Poza tym stworzenie skupiska ludności ukraińskiej w innym rejonie Polski w żaden sposób nie rozwiązywało problemu. Rząd i kręgi polityczne kraju skłaniały się bardziej ku całkowitemu rozproszeniu Ukraińców pomiędzy Polakami. Takie rozwiązanie prowadziłyby, oczywiście pod pewnymi warunkami (tj. odcięcie od religii, kultury, wspólnoty tworzonej przez wieki we wsiach i regionach) do procesu polonizacji, na którym bardzo zależało polskim komunistom. Przy przyjęciu takiego rozwiązania udałoby się rozwiązać też inny problem – zaludnienie Ziemi Odzyskanych. Ta koncepcja przeważała. Los Ukraińców w Polsce został ustalony. Ukraińcy mieli być deportowani na północne i zachodnie ziemie Polski.

Czynności przygotowawcze do przeprowadzenia przesiedlenia rozpoczęły się w styczniu 1947 roku. Sztab Generalny WP wydał wówczas rozkaz wszystkim oddziałom wojskowym stacjonującym w południowo-wschodniej Polsce, by sporządziły listy

⁸ Stefan Mossor gen. brygady WP, teoretyk sztuki wojennej. Ur. 23 X 1896 w Krakowie. W 1939 dowodząc pułkiem Kresowej Brygady Kawalerii dostał się do niewoli niemieckiej. Po wyzwoleniu w WP na najwyższych stanowiskach. Kierował przygotowaniem planu wysiedlenia ludności ukraińskiej. Dowodził Grupą Operacyjną akcji „Wisła”. Za przeprowadzenie akcji awansowany do stopnia gen. dywizji. W 1950 r. aresztowany i skazany na dożywotnie więzienie. W 1956 zwolniony i rehabilitowany. Zmarł w 1957 w Warszawie.

⁹ M. Jasik, Geneza i przebieg akcji „Wisła”, [w:] Polska- Ukraina: trudne pytania..., t. 8, s. 125.

¹⁰ Ostap Steca (1900-1978) ur. W Komańczy pow. Sanok. W czasie I wojny walczył jako ochotnik w Ukraińskich Strzelcach Siczowych, następnie w Ukraińskiej Galicyjskiej Armii. Od 1920 w Armii Czerwonej. Do WP skierowany w 1944 roku w stopniu podpułkownika. 14 12 1945 awansowany do stopnia generała brygady. Pełnił min funkcję szefa Oddziału III Sztabu Generalnego. W 1956 roku wrócił do ZSRR. Był współautorem większości dokumentów opracowanych przez Sztab Generalny w związku z akcją „Wisła”.

¹¹ AAN, KC PZPR, 295/VII- 148, K. 155, Sprawozdanie gen. Ostapa Stecy z działalności operacyjnej jednostek WP, WBW, UB, MO, na polu walki z bandytyzmem w listopadzie 1946 roku.

zamieszkujących tam rodzin ukraińskich¹², natomiast w lutym zastępca szefa Sztabu Generalnego WP, gen. Stefan Mossor, przedstawił plan akcji przesiedleńczej. Dokument był zgodny z ogólną koncepcją i zakładał energiczne przeprowadzenie przesiedlenia poszczególnych rodzin na Ziemię Odzyskane w dużym rozproszeniu, co miało sprzyjać asymilacji¹³, a raporty spływające z terenu utwierdzały władzę w celowości działań¹⁴.

Zapewne obrany przez władze kierunek był powszechnie znany, więc wnioski spływające z terenu należy traktować jako niezbyt zgodne ze stanem faktycznym. Raczej chodziło o wykazanie pewnej zgodności potrzeb i działań, co stwarzało możliwość wykazania lojalności przez pracowników terenowych wobec nowej władzy.

Propozycje deportacji Ukraińców zawarto również w charakterystyce stanu bezpieczeństwa kraju w okresie od 1-25 marca 1947 roku, opracowanej przez Wydział Operacyjny Oddz. III Sztabu Generalnego WP: *„Rozwiązanie zagadnienia ukraińskiego[...] jest rzeczą nadzwyczaj ważną, decydującą o wynikach dalszej walki z bandami UP[...] Ponieważ ZSRR nie przyjmuje już obecnie tych ludzi na swe tereny, wydaje się rzeczą konieczną, aby przeprowadzić energiczną akcję przesiedleńczą tych ludzi na tereny Ziemi Odzyskanych, gdzie mogą się szybko zasymilować”*¹⁵.

Również 27 marca na posiedzeniu Państwowej Komisji Bezpieczeństwa zobowiązano ministra bezpieczeństwa publicznego, gen. Stanisława Radkiewicza, do *„Poruszenia z odpowiednimi czynnikami sprawy dotyczące wysiedlenia Ukraińców z województwa rzeszowskiego”*¹⁶. Minister Radkiewicz został wyznaczony referentem projektu przed

¹² Akcja „Wisła. Dokumenty...”, dok 3, Rozkaz dowódcy 9 DP płk. I. Wieliczki w sprawie sporządzenia ewidencji ludności ukraińskiej z dnia 31 stycznia 1947 r, s. 42-43.

¹³ Akcja „Wisła”. Dokumenty..., dok 8, Sprawozdanie zastępcy szefa Sztabu Generalnego WP gen. bryg. Stefana Mossora z inspekcji Wojewódzkich Komitetów Bezpieczeństwa w Katowicach, Krakowie i Lublinie dla przewodniczącego Państwowej Komisji Bezpieczeństwa ministra obrony narodowej marszałka Polski M. Żymierskiego. Propozycja wysiedlenia Ukraińców z dnia 20 lutego 1947, s. 53.

¹⁴ Akcja „Wisła”. Dokumenty, dok 10, Raport z posiedzenia Wojewódzkiego Komitetu Bezpieczeństwa w Rzeszowie dla Państwowej Komisji Bezpieczeństwa. Propozycja wysiedlenia Ukraińców z dnia 25 lutego 1947, s. 55; tamże, dok. 11, Sprawozdanie sytuacyjne DO Kraków dla Państwowej Komisji Bezpieczeństwa za miesiąc luty 1947. Propozycja wysiedlenia Łemków z powiatu nowosądeckiego z dnia 6 03 1947, s. 56-57; Archiwum Państwowe w Krakowie, UW, sygn. 1081. Pismo starosty nowotarskiego Leona Lei do UW w Krakowie w sprawie przesiedlenia Łemków z dnia 14 02 1947, kserokopia dokumentu otrzymana w trakcie wywiadu; AAN, KC PPR 295/IX-190 Sprawozdanie KW PPR w Lublinie dla KC PPR za okres 10.03 do 10.04.1947.

¹⁵ Akcja „Wisła”. Dokumenty..., dok. 16, Charakterystyka bezpieczeństwa kraju w okresie od 1-25 marca 1947 oprac. Przez Wydział Operacyjny III Sztabu Generalnego WP. Propozycja wysiedlenia Ukraińców z dnia 27 III 1947, s. 62.

¹⁶ Akcja „Wisła”. Dokumenty..., dok 15, Protokół nr 19 posiedzenia Państwowej Komisji Bezpieczeństwa z dnia 27 03 1947 roku, s. 59-60.

członkami Biura Politycznego KC PPR. Zakładane plany działań Państwowej Komisji Bezpieczeństwa i Wydziału Operacyjnego WP z dnia 27 marca 1947 w sprawie społeczności ukraińskiej są identyczne – przesiedlenie.

Następnego dnia, 28 marca 1947 roku, w Bieszczadach pod Jabłonkami zginął generał Karol Świerczewski (II wiceminister obrony narodowej). To wydarzenie nadało dynamiki dalszemu rozwojowi wypadków. Już 29 marca 1947 roku zwołano specjalne posiedzenie Biura Politycznego z udziałem Władysława Gomułki, Bolesława Bieruta, Jakuba Bermana, Hilarego Minca, Stanisława Radkiewicza, Mariana Spychalskiego, Romana Zambrowskiego i Aleksandra Zawadzkiego. Pomimo, że sprawcy zamachu byli nieznani, na posiedzeniu przyjęto postanowienie:

- 1. W szybkim tempie przesiedlić Ukraińców i rodziny mieszane na tereny Odzyskane (przede wszystkim Prusy płn.) nie tworząc zwartych grup i nie bliżej niż 100 km od granicy.*
- 2. Akcję przesiedleńczą uzgodnić z rządem Związku Radzieckiego i Czechosłowacji.*
- 3. Rozpracowanie danych o ludności ukraińskiej w Polsce oraz opracowanie projektu przesiedlenia poleca się tow. Spychalskiemu i Radkiewiczowi. Termin – 1 tydzień¹⁷.*

W stanowisku Biura Politycznego podkreślono, że jest to akcja represyjna wobec ludności ukraińskiej, nie ma bowiem żadnych informacji o celach wojskowych.

Śmierć generała Karola Świerczewskiego¹⁸ dostarczyła władzy idealnego pretekstu, uzasadniającego zastosowanie wobec Ukraińców odpowiedzialności zbiorowej za działalność OUN-UPA. Sama postać generała stała się symbolem ofiar narodu polskiego w walce z Ukraińcami. Ta symbolika (czy też mit) była powszechna i popularna aż do 1989 roku. Nie można jednak stwierdzić, że przeminęła, gdyż nadal się utrzymuje w wielu środowiskach. Propaganda nadała temu wydarzeniu olbrzymie znaczenie. Kreowano zagrożenie trwałości terytorium, pokoju i bezpieczeństwa kraju. Środki masowego przekazu wskazywały na

¹⁷ AAN , KC PPR, 295/V-3, K.16 , Protokół nr 3 z posiedzenia BP KC PPR z dnia 29.03.1947; Deportacji. Zachidni zemli Ukrainy kincia 30-ch-poczatku 50-ch rokiw. Dokumenty, materiały i spohady, t. 2; 1947-1947, Lwiv 1998,s. 203-204.

¹⁸ Do dziś nie są ustalone okoliczności śmierci generała. Pojawia się wiele sprzecznych informacji i twierdzeń. W latach pięćdziesiątych w więzieniu siedzieli za rzekome zabójstwo generała członkowie UPA z sotni Hrinia oraz szef ochrony generała płk. Gerhard. Już to rzutuje na wiarygodność śledztwa.

Ukraińców jako głównego wroga narodu polskiego. Podsycano antyukraińskie nastroje. Wszystkie te działania miały jeden cel – uzasadnić wyrwanie z ojczystej ziemi ogromnej ilości ludzi i rozrzucenie ich po Ziemiach Odzyskanych. Należy stwierdzić, że tę sytuację propagandziści wykorzystali maksymalnie.

Sprawa przesiedlenia społeczności ukraińskiej stała się bardzo istotnym elementem polityki wewnętrznej. 12 kwietnia 1947 roku na posiedzeniu Państwowej Komisji Bezpieczeństwa pod przewodnictwem marszałka Żymierskiego wydano polecenie gen. S. Mossorowi opracowania do dnia 16 kwietnia 1947 roku planu wysiedlenia ludności ukraińskiej i likwidacji UPA¹⁹.

W dokumencie jasno precyzuje się cel i zakres zamierzonych działań, tj. *„Ewakuacją będą objęte wszystkie odcienie narodowości ukraińskiej z łemkami włącznie, jak również mieszane rodziny polsko-ukraińskie”*²⁰.

Generał Mossor – zgodnie z obligującym go terminem – 16 kwietnia przedstawił precyzyjny plan pod nazwą *Projekt organizacji akcji specjalnej „Wschód”*, który zaakceptowano²¹. Plan w ogólnym zarysie zakładał likwidację ukraińskiego podziemia zbrojnego oraz ich zaplecza, a także wysiedlenie całej ludności ukraińskiej, rozproszenie jej po nowych miejscach osiedlenia w celu asymilacji i denacjonalizacji (polonizacji)²², wreszcie zasiedlenie poukraińskich terenów ludnością polską²³.

Wykonaniem akcji miała się zająć powołana w tym celu Grupa Operacyjna „Wschód”. Cały rejon podzielono na cztery odcinki operacyjne: Sanok-„S”, Rzeszów-„R”, Lublin-„L”, Gorlice-„G”²⁴. Sztabowcy zaplanowali, iż w akcji udział weźmie 17 350 żołnierzy²⁵. Ustalenie

¹⁹ CAW, Sztab Generalny WP, IV, 111, T.643, k. 49. Protokół nr 20 z posiedzenia Państwowej Komisji Bezpieczeństwa z dnia 12 kwiecień 1947r, kserokopia dokumentu otrzymana w trakcie anonimowego wywiadu; Polska i Ukraina w latach trzydziestych i czterdziestych , T 5, Akcja „Wisła” 1947, , dok 4 ,Projekt organizacji akcji „Wschód” przygotowywany przez MON i MBP, Warszawa –Kijów 2006, s. 67-69.

²⁰ Tamże.

²¹ CAW, Sztab Generalny WP, IV, 111,T 643, k. 50-51. Protokół nr 21 z posiedzenia Państwowej Komisji Bezpieczeństwa., kserokopia dokumentu otrzymana w trakcie anonimowego wywiadu.

²² T. Snyder, Akcja „Wisła” a homogeniczność społeczeństwa polskiego, [w:] Akcja „Wisła” praca zbiorowa pod red. J. Pisulińskiego, Warszawa 2003, s. 49.

²³ B. Zabrowarny, Geneza i przebieg akcji „Wisła”, [w:] Polska- Ukraina. Trudne pytania..., t. 8, s.168.

²⁴ Akcja „Wisła” Dokumenty..., dok. 42, Projekt organizacji akcji specjalnej „Wschód” z dnia 16 kwietnia 1947. r., s. 93-94; , Polska i Ukraina w latach trzydziestych i czterdziestych , T 5, Akcja „Wisła” 1947, Warszawa – Kijów 2006, dok 4 , Projekt organizacji akcji „Wschód” przygotowywany przez MON i MBP , , s. 67-69.

²⁵ CAW, Sztab Generalny WP, IV,111,t. 511, k. 17. Załącznik nr 4. Skład bojowy jednostek Grupy Operacyjnej „Wisła”, kserokopia otrzymana w trakcie anonimowego wywiadu; R. Drozd i E. Musiło podają liczbę 17 940. M. Jasiak szacuje tę liczbę na ponad 21 tys. żołnierzy.

tej liczby miało ścisły związek z organizacją wysiedleń. Na każdą wieś przypadało od 30 do 40 żołnierzy i dodatkowo odwód (30-150 osób) dla każdego z 28 rejonów (na który przypadało od 6 do 21 wsi)²⁶.

Liczebności oddziałów UPA nie brano pod uwagę. Po przedstawieniu planów i załączników nastąpiła dyskusja, w trakcie której M. Spychalski zaproponował zmianę nazwy Grupy Operacyjnej „Wschód” na „Wisła”. Ustawicznie podkreślano, że głównym zadaniem akcji jest walka z UPA²⁷. Również w tym dniu, na posiedzeniu Biura Politycznego KC PPR, wyznaczono dowództwo Grupy Operacyjnej „Wisła”: gen. S. Mossor – dowództwo ogólne, płk. G. Korczyński – MBP, płk. J. Hubner – KBW, B. Sidziński – sprawy polityczno-wychowawcze²⁸.

17 kwietnia 1947 roku Państwowa Komisja Bezpieczeństwa wydała zarządzenie dla Grupy Operacyjnej „Wisła” ze szczegółowymi instrukcjami dotyczącymi zakresu realizacji zadania²⁹. Zarządzenie to określało cele przeprowadzanej akcji. Szczególną uwagę należy zwrócić na fakt, że w zadaniach jeden punkt dotyczy likwidacji UPA, zaś pozostałe trzy dotyczą przesiedlenia ludności. Stąd wniosek, że zamiarem władz było się pozbycie całej społeczności ukraińskiej bez względu na poglądy i przynależność polityczną. Mimo, że władze kreowały obraz dobrego Ukraińca (tj. takiego, który należy do PPR i służył w Armii Czerwonej) przesiedlenie nie ominęło członków Polskiej Partii Robotniczej (PPR), żołnierzy Armii Czerwonej i Wojska Polskiego. Obszar na południowy wschód od Baligrodu miał zostać objęty całkowitym przesiedleniem.

W dniu 19 kwietnia 1947 roku Zarząd Centralny PUR w Warszawie przesłał do dyrektorów terenowych oddziałów PUR w Rzeszowie, Lublinie, Katowicach, Krakowie, Olsztynie i Szczecinie zakładany plan transportów na czas akcji „W”. Rejon akcji podzielono na cztery strefy: Lublin, Rzeszów, Sanok, Gorlice. Zakładano, że w pierwszej kolejności ewakuacja odbywać się będzie ze strefy Sanok i Rzeszów, a następnie Lublin i Gorlice. Opracowano instrukcje, które szczegółowo regulowały zakres pracy poszczególnych ogniw

²⁶ Akcja „Wisła” Dokumenty, s. 25 (wstęp).

²⁷ Akcja „Wisła” Dokumenty..., dok. 41, Protokół nr 21 z posiedzenia Państwowej Komisji Bezpieczeństwa z 16.04.1947, s. 92

²⁸ Akcja „Wisła”. Dokumenty, dok. 40, Protokół nr 6 z posiedzenia Biura Politycznego KC PPR z dnia 16 kwietnia 1947, s. 90.

²⁹ Akcja „Wisła” Dokumenty..., dok. 44, Zarządzenie Państwowej Komisji Bezpieczeństwa dla Grupy Operacyjnej „Wisła” z dnia 17.04.1947, s. 98-101.

aparatu wysiedleńczego³⁰. Zgodnie z zaleceniami władz – wysiedlaną ludność ukraińską dzielono na trzy kategorie, zaś wyznacznikiem kategorii był stosunek do władzy ludowej:

Sygnatura A – notowany przez Urząd Bezpieczeństwa

Sygnatura B – notowany na podstawie wiadomości zwiadu

Sygnatura C – spostrzeżenia dowódcy oddziału wysiedlającego (co w praktyce oznaczało pozostałe rodziny)³¹.

Należy jednak zaznaczyć, iż oceny przynależności do konkretnej kategorii dokonywano bardzo subiektywnie i właściwie nie udało się odnaleźć żadnych ram, które charakteryzowały daną kategorię. Zdarzały się przypadki, że mylono kategorie i oznaczano je w sposób przeciwny³².

Cała operacja początkowo miała być przeprowadzona w dwóch fazach. W pierwszej (obejmującej okres od kwietnia do końca maja 1947 roku) zakładano rozbić kureni „Bajdy” i „Rena” oraz wysiedlenie ludności ukraińskiej i rodzin mieszanych z powiatu brzozowskiego, sanockiego, przemyskiego, leskiego i częściowo z lubaczowskiego. W drugiej fazie (czerwiec 1947) zakładano likwidację kureni „Berkuta” i „Zaliźniaka” oraz wysiedlenie ludności ukraińskiej z powiatów jarosławskiego, tomaszowskiego, lubaczowskiego, przemyskiego, hrubieszowskiego oraz ludności łemkowskiej z powiatu nowotarskiego. W lipcu 1947 roku wprowadzono do realizacji kolejną – trzecią fazę operacji. W jej trakcie prowadzono działania przeciw rozbitym sotniom oraz wysiedlano osoby, które uniknęły dotąd wysiedlenia czy powróciły z miejsca przesiedlenia³³.

Żołnierze biorący udział w przesiedlaniu poddani zostali pracy propagandowej. Jej celem było uzasadnienie konieczności deportacji ludności ukraińskiej i likwidacji ukraińskiego podziemia zbrojnego, stąd kształtowano negatywne nastawienie do Ukraińców. W pracy polityczno-wychowawczej starano się przedstawiać Ukraińca jako zbrodniarza, faszystę i polakożercę. W odezwach do żołnierzy pisano: *„Żołnierze. Spotkał nas zaszczyt niezmierny,*

³⁰ Instrukcje zawarte są w publikacji-Akcja „Wisła” Dokumenty, dok 50 do 76.

³¹ Akcja „Wisła”. Dokumenty..., dok. 73, Instrukcja dowództwa GO „Wisła” dla komendanta pułkowego punktu zbornego z dnia 23 kwiecień 1947 s. 163-164.

³² APM, Starostwo Powiatowe Gryfickie, sygn. 158, k. 23, Pismo Starosty Gryfickiego do MZO w Warszawie z dnia 9.10.1947r.

³³ Akcja „Wisła” Dokumenty..., dok 224, Sprawozdanie z działalności GO „Wisła” za okres od 20 04 do 31 07 1944 , s. 365-372.

że idziemy walczyć o prawa ludu. Matki i dzieci płaczące wzywają o pomoc swych synów w wojsku [...] Zew narodu jest święty”³⁴. Podziemie ukraińskie starano się przedstawić nie jako powstańców walczących w obronie narodu i jego interesów, lecz jako sługusów Hitlera i zbrodniarzy wojennych, np. w czasopiśmie „Robotnik” autor podpisujący się jako P. Luty w artykule „ Wsich ryzaty” starał się wykazać, że naród ukraiński pod względem społecznym jest upośledzony³⁵.

W licznych publikacjach prasowych starano się przekonywać społeczeństwo, że oddziały ukraińskiej dywizji SS „Galizen” są odpowiedzialne za masakrę ludności Warszawy w czasie Powstania oraz nawoływano do pomszczenia za śmierć gen. Świerczewskiego. Oto wybrane cytaty prasowe:

”Za współudział w wymordowaniu Warszawy, za dzieci z powypruwanymi jelitami [...] te męty austriacko-sanacyjnego wyrobu musimy wytępić ogniem i żelazem. Wytłuc jak wściekłe psy”³⁶,

„Dla nowej Polski sprawa ukraińska nie istnieje [...] skrytobójców, bandytów i katów narodu polskiego z UPA nie łączymy z narodem ukraińskim. Widzimy w nich [...] obcych najmitów i rezunów faszystowskich”³⁷,

„[...] niedobitki ukraińskich band faszystowskich. Tych należy tępić środkami najbardziej radykalnymi. Śmierć generała Świerczewskiego musi być co rychlej pomszczona”³⁸.

Nawoływano do odwetu, powołując się na zasadę „prawa ludu” i kształtowano obraz Ukraińca-bandyty. Starano się stworzyć ksenofobiczną atmosferę, gdzie każdy napotkany Ukraińiec był niebezpieczny i należało z nim się obchodzić jak ze zbrodniarzem wojennym. Tak przedstawiony obraz usprawiedliwiał niehumanitarne postępowanie wobec ludności³⁹.

³⁴ Akcja „Wisła”. Dokumenty..., dok. 77, Rozkaz zastępcy dowódcy 11 pułku do spraw polityczno wychowawczych por. B. Baziuka w związku z wyjazdem pułku na akcję „Wisła”, z 23.04.1947, s. 168.

³⁵ P. Luty, Wsich ryzaty, „Robotnik”, 2 IV 1947.

³⁶ Cyt. za E. Musiło, Polska polityka narodowościowa wobec Ukraińców w latach 1944-1947, s. 407.

³⁷ „Życie Warszawy”, 29.03.1947, nr 30.

³⁸ „Dziennik Ludowy”, 31.03.1947, nr 87.

³⁹ R. Drozd, Polityka władz wobec ludności ukraińskiej w Polsce w latach 1944-1989, s. 72; R. Drozd, Geneza i przebieg akcji „Wisła”, [w:] Ukraińcy w najnowszych dziejach Polski 1918-1989, t. II „Akcja Wisła”, Warszawa 2005, s. 34-35.

Kierowano również odezwy do podziemia ukraińskiego, starając się je przekonać, że jest manipulowane i że walka jest bezcelowa, a jeśli członkowie walczącego podziemia ukraińskiego jej zaprzestaną, to będą sprawiedliwie osądzeni.

Jednocześnie polski rząd porozumiał się z rządami Czechosłowacji i ZSRR w sprawie uszczelnienia granic na czas trwania akcji wysiedleńczej⁴⁰. Strona czechosłowacka w pierwszym okresie działań ograniczyła się właściwie do wymiany oficerów łącznikowych. Dopiero 28 czerwca 1947 roku na posiedzeniu komisji mieszanej w Koszycach opracowano wytyczne i określenia zasad utrzymania łączności oraz współdziałania bojowego zarówno na ziemi, jak i w powietrzu⁴¹. Natomiast granicę uszczelniała specjalna Grupa Operacyjna „Teplice” dowodzona przez Jana Hermana. To porozumienie w istotny sposób ograniczało swobodę poruszania się oddziałów UPA na terytorium Czechosłowacji, natomiast od strony sowieckiej granicę pilnowała 64. Dywizja NKWD dowodzona przez ppłk. Dunina.

Sprawy techniczne w zakresie wojskowym były precyzyjnie ustalone w rozkazie dowództwa GO „Wisła” już 21 kwietnia. Szczegółowo określono zakres, przebieg i sposób działania⁴².

W dniu 24 kwietnia 1947 roku na posiedzeniu Prezydium Rady Ministrów przyjęto uchwałę w sprawie przeprowadzenia przesiedlenia społeczności ukraińskiej i mieszanej zamieszkującej południowo-wschodnie rejony Polski w ramach akcji „Wisła”⁴³. W pierwszym zdaniu uchwały czytamy: *”W związku z koniecznością dalszej normalizacji stosunków w Polsce dojrzała całkowicie sprawa zlikwidowania działalności band UPA”*⁴⁴. Na posiedzeniu wydano polecenia organizacyjno-techniczne, a także dokonano szacunkowego obliczenia ponoszonych kosztów, które oceniono na około 65 milionów złotych⁴⁵.

Od 19 kwietnia rozpoczęto rozmieszczanie i przeformowywanie jednostek mających uczestniczyć w operacji, ale w wyniku pośpiechu tylko część oddziałów dotarła do Bieszczad

⁴⁰ Akcja „Wisła”. Dokumenty..., dok. 41, Protokół nr 21 z posiedzenia Państwowej Komisji Bezpieczeństwa z 16 kwietnia 1947 roku., . 92.

⁴¹ M. Jasiak, Geneza i przebieg akcji „Wisła”, [w:] Polska- Ukraina. Trudne pytania, t. 8, s. 140.

⁴² Polska i Ukraina w latach trzydziestych i czterdziestych, T 5, Akcja „Wisła” 1947, Warszawa –Kijów 2006, Rozkaz nr 002/Op. „Wisła” Sztab Grupy Operacyjnej „Wisła”, dok 9, s. 101-107.

⁴³ E. Misiło poddaje w wątpliwość fakt istnienia uchwały. Istniejący tekst uważa za sfałszowany. W archiwach nie ma jej oryginału ani kopii z podpisami. Po analizie protokołów posiedzeń Rady Ministrów nie udało mu się odszukać na jej temat żadnej wzmianki.

⁴⁴ Akcja „Wisła” Dokumenty..., dok. 78 Uchwała Prezydium Rady Ministrów w sprawie akcji „Wisła” z dnia 24.04. 1947, 169-170.

⁴⁵ Tamże.

w wyznaczonym terminie. Z tego powodu termin rozpoczęcia akcji został przesunięty z 23-24 kwietnia na 28.

Do dziś, mimo upływu czasu, nie ma jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, czy wysiedlenie ludności ukraińskiej była jedynym możliwym kierunkiem działania. Grzegorz Motyka uważa, że po przesiedleniu na Ukrainę (zakończonym w 1946 roku) ukraińskie podziemie zbrojne zmuszone było do zmiany sposobu walki. Istnienie wielkich oddziałów nie miało strategicznego uzasadnienia. Ponadto utracono poparcie ludności cywilnej. Pozostali Ukraińcy uważali się za obywateli polskich i nie zamierzali wchodzić z Polską w konflikt. Czuli się bezpiecznie i chcieli żyć spokojnie. Z kolei radykalne nastroje wśród partyzantów nie pozwalały na rozwiązanie oddziałów. Spodziewano się także, iż na przełomie 1946/1947 WP przeprowadzi wielką militarną akcję przeciwko ukraińskim partyzantom.

Z punktu widzenia władz polskich był to moment najkorzystniejszy do całkowitego zniszczenia działających oddziałów UPA. Tak się jednak nie stało. Władze oceniły, że groźniejszym wrogiem jest Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL) Stanisława Mikołajczyka i polskie podziemie niepodległościowe. UPA było jedynie problemem lokalnym⁴⁶.

Z tej oceny sytuacji wysuwa się wniosek, że likwidacja oddziałów UPA była możliwa bez uciekania się do deportacji całej społeczności ukraińskiej. Realizacja zamierzeń w trakcie akcji poddaje w wątpliwość główny jej cel. Niezwykle ciekawą supozycję wysuwa T. A. Olszański przypuszczając, że gdyby polski rząd nie wyłączył Ukraińców z prawa do amnestii, sytuacja wyglądałaby zupełnie inaczej. Objęcie nią żołnierzy Armii Krajowej (AK) w lwiej części rozładowało „polski” las⁴⁷. Zapewne objęcie nią żołnierzy UPA spowodowałoby podobny efekt.

Oddziały UPA uznały więc dalszą walkę – w obliczu wysiedleń – za bezcelową. Krajowy Prowid OUN i dowództwo IV Okręgu Wojskowego UPA opracowało plan demobilizacji. W ogólnym zarysie wyglądał następująco: żołnierze i cywilni członkowie mieli przedostać się w części na Zachód, w części do ZSRR, a część powinna pozostać w Polsce

⁴⁶ G. Motyka, Nic tylko wstyd .Rozmowa z P. Smoleńskim z okazji 55 rocznicy akcji „Wisła”, „Gazeta Wyborcza”, 27-28 kwietnia 2002 rok; G. Motyka, Tak było w Bieszczadach. Walki polsko-ukraińskie 1943-1948, Warszawa 1999, s. 442; G. Motyka, Ukraińska Powstańcza Armia w Akcji „Wisła”, [w:] Akcja „Wisła” pod red. J. Pisulińskiego, Warszawa 2003, s. 109-117.

⁴⁷ T. A. Olszański Referat z sympozjum pt. „Litwini, Białorusini i Ukraińcy” wygłoszony 27.10 .1987 w Łodzi, [w:] M. Siwicki, Dzieje konfliktów Polsko-Ukraińskich, t. 3, Warszawa 1994, s. 422.

i zalegalizować swój pobyt. Pierwsze miały opuszczać Polskę setki kurenia przemysłowego. Kierunkiem emigracji był zachód Europy. W wyniku tych działań aktywność ukraińskiego podziemia znacznie osłabła.

Na pytanie, czy można było rozwiązać problem działalności ukraińskiego podziemia zbrojnego bez uciekania się do deportacji ludności ukraińskiej z ich ojczystych ziem – nie ma odpowiedzi jednoznacznej i zadowolającej wszystkie strony. Dla powojennej Polski nie był to najistotniejszy problem. Zresztą, jak wspomniano, w ówczesnych sferach rządowych uważano go za lokalny. Istniały dużo bardziej złożone sprawy wiążące ówczesną politykę jak np. utrwalanie władzy, wprowadzanie systemu, itp.

Niewątpliwym wpływem na rozwój wydarzeń miał Związek Radziecki, który wszelkimi możliwymi sposobami starał się doprowadzić do likwidacji OUN na swoim terytorium. Sowietom zależało na oczyszczeniu terenu pogranicza po stronie polskiej, a zarazem pozbawieniu zaplecza opozycji politycznej mogącej korzystać ze schronienia w przygranicznym terenie. W ich interesie więc leżało zlikwidowanie struktur w Polsce. O skali trudności z uporaniem z OUN może świadczyć fakt, że jeszcze w 1974 roku na posiedzeniu biura politycznego KC KPZR Jurij Andropow bierze ją pod uwagę: „w naszym kraju są dziesiątki tysięcy własowców i ounowców[OUN C.W.] To setki tysięcy ludzi”⁴⁸.

Pomimo, że sztab GO „Wisła” starał się nadać operacji charakter walki zbrojnej z podziemiem ukraińskim, szybko ujawnił się zasadniczy cel akcji, którym było przesiedlenie ludności ukraińskiej i jej asymilacja w nowym środowisku polskim. Walka z UPA realizowana była w dalszej kolejności⁴⁹.

Znaczna część historyków ukraińskich uważa, że w imię tworzenia państwa narodowego Polska zamierzała w trakcie akcji „Wisła” „wykorzenić element ukraiński”⁵⁰. Temu celowi podporządkowane było dalsze działanie, tj. zalecanie, aby w stosunku do Ukraińców używać określenia *osadnik „W”*, zaś ukraińską inteligencję rozmieszczać z dala od pozostałych osadników⁵¹.

⁴⁸ W. Bukowski, Moskiewski proces. Dysydent w archiwach Kremla, Protokół i decyzje biura politycznego KC KPZR z 7.01.1974 roku, Warszawa 1998, s. 179.

⁴⁹ J. Łukaszów, Walki polsko-ukraińskie 1943-1947, „Zeszyty Historyczne” nr 90, 1989, s. 196.

⁵⁰ B. Zabrowarnyj, Geneza i przebieg akcji „Wisła”, [w:] Polska-Ukraina. Trudne pytania s. 163.

⁵¹ AAN, MZO, sygn. 784, Instrukcja MZO w sprawie osadników akcji specjalnej „W” z dnia 10.11.1947 rok.

Dnia 28 kwietnia 1947 roku o godzinie 4 rano formacje wojskowe zgromadzone w GO „Wisła” przystąpiły do wysiedlania ludności ukraińskiej⁵². Oddziały wojskowe nie przestrzegały zaleceń odnośnie procedur obowiązujących w czasie wysiedleń. Przebiegało, więc ono w sposób zależny od dowódcy i uczestniczących w nim żołnierzy. W świetle dokumentów archiwalnych bardzo precyzyjnie można określić, jak każdy z dowódców podchodził do wykonywania rozkazów. Szczególną bezwzględnością wykazywał się ppłk. Jan Gerhard, który swój rejon całkowicie „wyczyścił” z Ukraińców⁵³.

Wojsko, najczęściej, w nocy kwaterowało w odległości 5 kilometrów od wysiedlanej wioski. Dokonywało rozpoznania obserwując wieś i podsłuchując mieszkańców. Po dokonaniu oceny następowało aresztowanie mężczyzn, a w domach osób podejrzanych – aresztowano całe rodziny. Mieszkaniec wsi Zawiszeń wspomina, że *„aresztowano głównie mężczyzn w młodym wieku, a nawet nastoletnich chłopców”*⁵⁴.

W następstwie tych działań liczone na zdekonspirowanie siatek zbrojnego oporu. Nierzadkie były przesłuchania prowadzone w brutalny sposób. Wsie przeszukiwano w celu wykrycia kryjówek i magazynów. Wyłapywano też ludność ukrywającą się w lesie. Po sterroryzowaniu okolicy przystępowano do wysiedlania. W tego celu wyznaczano inny oddział wojskowy⁵⁵. We wczesnych godzinach porannych wojsko szczelnie otaczało wieś i nakazywało mieszkańcom szykowanie się do drogi. Ludność miała określony czas (godzinę lub dwie) na przygotowanie się i spakowanie najpotrzebniejszych sprzętów⁵⁶. W praktyce działania wojskowe wywoływały panikę, co nie sprzyjało racjonalnemu myśleniu. Tak wspomina to mieszkanka wsi Wisłok Wielki: *„wojsko otoczyło naszą część wsi wczesnym rankiem i nakazali się szykować do drogi. Mogliśmy zabrać najpotrzebniejsze rzeczy. Zaczęł*

⁵² Akcja „Wisła” Dokumenty..., dok 99, Telefonogram dowódcy GO „Wisła” gen. bryg. S. Mossora do ministra obrony narodowej marszałka Polski M. Żymierskiego, informujący o wysiedleniu Ukraińców z dnia 28.04.1947, s. 194-195; Polska i Ukraina w latach trzydziestych i czterdziestych, T 5, Akcja „Wisła” 1947, dok 17, Informacja organów bezpieczeństwa publicznego z dn. 29.04.1947 o sytuacji w terenie, s. 145-151.

⁵³ Po zamordowaniu J. Gerharda w latach 70 brano pod uwagę zemstę Ukraińców za szczególne okrucieństwo w trakcie wysiedlania.

⁵⁴ B. Neczaj, Zawiszeń. Historyczno- krajoznawczy rys. Sokal 2006, s. 109.

⁵⁵ R. Drozd, I Hałagida, Ukraińcy w Polsce ..,dok 103 Sprawozdanie Prowidnyka III Okręgu OUN z przebiegu akcji przesiedleńczej i z działalności UPA z 29.07.1947, s. 268-269.

⁵⁶ S. Żurek, UPA w Bieszczadach. Straty ludności polskiej poniesione z rąk ukraińskich w Bieszczadach 1939-1947, Wrocław 2007, s. 173.

*się płacz i lament, co zabrać, toż wszystko było nasze i potrzebne nam do życia. Brało się na ośle potrzebne czy nie. W efekcie nie zabraliśmy zbyt wiele niezbędnego sprzętu*⁵⁷.

Z kolei jeden z żołnierzy WP tak relacjonuje ówczesne działania: *„W nocy jedna kompania otaczała wioskę, a rano wjeżdżała do wioski druga z podwodami, które brano z Zamojskiego. Po czym oficerowie wchodzili do przeznaczonych do wysiedlenia domów z zawiadomieniami. Żołnierze pomagali im się ładować i pakować*”⁵⁸.

Do stacji kolejowych ludność najczęściej dostawała się na furmankach lub pieszo. Dobytek i sprzęt, jaki ze sobą zabierano, wieziono na furmankach lub niesiono na plecach. Istniały też inne scenariusze. Mieszkanka wsi Krystynopol (powiat hrubieszowski) tak relacjonuje wydarzenia z jej wsi: *„Przyjechały trzy furmanki MO po południu, kazali nam zabierać rzeczy i wynosić się w ciągu 2 godzin, ludzie nie dowierzali. Powstał ogromny lament. Każdy ładował na furmanki, co tylko miał. Przy każdej z nich stał funkcjonariusz i wyrzucał, co bardziej wartościowe mówiąc: na zachodzie dostaniecie. Były też podwozy wojskowe, które celowo tak pomniejszono, by za dużo nie pomieściły. Po opuszczeniu wsi widzieliśmy masy polskich szabrowników. Z naszej chaty i sklepu wywieźli 11 wozów*”⁵⁹.

Ludność przeznaczoną do wysiedlenia dzielono na grupy. Oceny dokonywano na podstawie informacji wywiadowczych. W pierwszej kolejności wysiedlano wioski podejrzewane o wspieranie UPA, a także te, których położenie terenowe – najczęściej w sąsiedztwie lasu – budziło podejrzenia wojskowych o współpracę z UPA. W pierwszej fazie dokonywano wysiedleń części wsi, dopiero później zaczęto oczyszczać teren z „resztek”⁶⁰.

Wojsko Polskie swoje możliwości operacyjne koncentrowało na wysiedlaniu ludności. Działania te zaniepokoiły władze centralne. Minister obrony narodowej w swojej dyrektywie do gen. Mossora napominał: *„należy dążyć, aby wysiedlanie ludności ukraińskiej nie wysunęło się na pierwszy plan, nie wyznaczyć wszystkich sił wojskowych do tej sprawy*”⁶¹.

⁵⁷ Relacja Justyny M. w zbiorach autora.

⁵⁸ Ł. Orlicki, Potępiona Akcja- zbrodnia czy konieczność, „Odkrywca” nr 4/2005.

⁵⁹ Relacja Rozalii Szulhan, w zbiorach autora.

⁶⁰ R. Drozd, I. Hałagida, Ukraińcy w Polsce..., dok. 103 Sprawozdanie Prowidnyka III Okręgu OUN z przebiegu akcji przesiedleńczej i z działalności UPA z 29.07.1947, s. 269-270.

⁶¹ Akcja „Wisła” Dokumenty..., dok 126, Dyrektywa nr 7 ministra obrony narodowej marszałka Polski M. Żymierskiego dla GO „Wisła” z dnia 5.05.1947, s. 226.

Spostrzeżenia generała Mossora były niemal identyczne. W rozkazie operacyjnym nr 004 czytamy: „stwierdzam, że wszyscy dowódcy jednostek zahipnotyzowali się akcją ewakuacji, a zapomnieli o pierwszym i głównym zadaniu, jakim jest walka z bandami UPA [...] Wśród 17 zabitych tylko 11 było członkami band, a z 35 ujętych z bronią tylko 10 należało do band”⁶².

Swobodne działanie wojska i koncentrowanie się na ewakuacji ludności świadczy więc o niewielkim zagrożeniu ze strony OUN-UPA.

Akcja wysiedleńcza prowadzona była w trudnych terenowo warunkach, toteż oddziały wojskowe postępowały w dużej mierze według własnego uznania. W większości nie przestrzegały zaleceń zawartych w instrukcjach wysiedleńczych. tj. dopilnowania zabrania mienia przez przesiedleńców, dostarczenia odpowiedniej ilości środków transportu, zapewnienia humanitarnego traktowanie przesiedleńców, zabezpieczenia opieki medycznej⁶³. Wyraźnym tego przejawem jest oskarżenie 49 żołnierzy GO „Wisła” o popełnienie przestępstw kryminalnych i wykroczeń przeciwko regulaminowi. Czterdziestu spośród nich skazano na kary pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat, a sprawy 9 osób skierowano do sądów wyższej instancji⁶⁴.

Osoby objęte przesiedleniem starały się go uniknąć wszelkimi możliwymi sposobami. Dokonywano podrabiania dowodów polskości, m.in. zdobywanie potwierdzenia służby w polskiej armii czy przynależności do polskich organizacji politycznych (np. PPR) bądź zmiana obrządku na rzymskokatolicki. Także nieformalnie, poprzez znajomości, zdobywano zaświadczenia o lojalności wobec państwa polskiego.

Ponadto mnożyły się napady uzbrojonych bojówek UPA na Urzędy Gmin w celu zdobycia blankietów dokumentów osobistych, które mogły stwierdzać, że ich właściciel jest Polakiem⁶⁵.

⁶² CAW , IV-501.1/A, t. 186, Rozkaz operacyjny nr. 004 Sztabu GO „Wisła” z 2.05.1947, kopia udostępniona w trakcie wywiadu anonimowego.

⁶³ Akcja „Wisła „, Dokumenty..., dok 37 Wytyczne dla władz administracji ogólnej, wojskowych osiedleńczych i Państwowego Urzędu Repatriacyjnego w związku z planowanym wysiedleniem ludności ukraińskiej, s. 87-89.

⁶⁴ CAW, WSGO”W”, 3251/3/54, K. 52, Wykaz statystyczny z czynności Wojskowego Sądu przy GO w Rzeszowie za czas 1 V – 15.09.1947 r., kopia udostępniona w trakcie wywiadu anonimowego.

⁶⁵ H. Pająk, Jastrząb kontra UB, Lublin 1993, s. 80.

Jednak sztab GO „Wisła” żadnego z „dowodów wierności” nie brał pod uwagę. Przynależność do nacji ukraińskiej bezwzględnie stanowiła o przesiedleniu⁶⁶.

Przeciwdziałając temu zjawisku, sztab GO „Wisła” powołał w każdym pułku i brygadzie tzw. „grupy kontrolne”⁶⁷. Składały się one najczęściej z kilku oficerów i 30 szeregowych. Głównym ich zadaniem było *„sprawdzić, czy na ich terenie nie pozostały rodziny wzgl. osoby, które winny być wysiedlone, lub czy nie ma uciekinierów z transportów [...] W razie stwierdzenia takich wypadków, osoby te niezwłocznie wysiedlić[...]”*⁶⁸.

Mimo nakazów określonego postępowania, wojsko dopuszczało się pewnych odstępstw. Kierownik wydziału społeczno-politycznego w Białej Podlaskiej, A. Wajrak, zarzucał wojsku, że dokonuje zmian według własnego uznania, wykreślając z listu osoby niebezpieczne dla państwa⁶⁹.

WUBP w Rzeszowie nastroje społeczności ukraińskiej w trakcie przesiedlania ocenia jako zupełną dezorientację co do przyczyny, zasięgu i celu akcji. Ukraińcy nie zdawali sobie sprawy, dlaczego rząd przeprowadza akcję, kto podlega przesiedleniu i nie wiedzieli, co ich czeka. W tej sytuacji dochodziło do wielu aktów rozpacz *„wysiedleni [...] są na rampie, krowy to się pasą po zbożach, a chłopci to się rzucają z rozpacz pod pociąg [...] ludzie z rozpacz samobójstwa popełniają, bo zabierają ich bez inwentarza i bez niczego”*⁷⁰.

Na potrzeby akcji „Wisła” powołano Wojskowy Sąd GO, który rozpoczął działalność 22 kwietnia 1947 roku. Początkowo miał rozpatrywać sprawy wyłącznie GO „Wisła”, spełniając zadania Wojskowego Sądu Okręgowego⁷¹.

⁶⁶ A. Chojnowska, Przesiedlenie ludności ukraińskiej na ziemię zachodnie i północne w 1947r, w 1947r, „Zeszyty Historyczne”, Paryż 1992.s. 470-471.

⁶⁷ Polska i Ukraina w latach trzydziestych i czterdziestych , T 5, Akcja „Wisła” 1947,dok. 64, Rozkaz nr 6 dowódcy GO” Wisła” gen. Stefana Mossora dotyczący utworzenia grup kontrolnych z dn. 6 lipiec1947r, s. 537-539.

⁶⁸ Tamże.

⁶⁹ B. Huk, Deportacja Ukraińców z Holmszczyzny i Podlasia, dokumenty, Sprawozdanie kierownika wydziału społeczno-politycznego Starostwa Powiatowego w Białej Podlaskiej Aleksandra Wajraka z inspekcji powiatu bialskiego w czasie Akcji „ Wisła”, „Nasze Słowo” nr. 21z 27.05.2007.

⁷⁰ Polska i Ukraina w latach trzydziestych i czterdziestych , T 5, Akcja „Wisła” 1947, dok 35, Biuletyn nr 1 WUBP w Rzeszowie dotyczący nastrojów panujących wśród ludności w związku z akcją wysiedleńczą z 15.05.1947, s. 295-303.

⁷¹ Akcja „Wisła” Dokumenty..., dok. 128, Szyfrogram nr 397 prezesa Najwyższego Sądu Wojskowego WP płk W. Gronowskiego i zastępcy naczelnego prokuratora WP płk. A. Skulbaszewskiego do szefa Wojskowego Sądu GO „Wisła” mjr. M. Malinowskiego i wojskowego prokuratora GO „Wisła” kpt. J. Prause, s. 228.

Kilka dni później, na początku maja 1947 roku, diametralnie zmieniono zalecenie – odtąd WSGO „Wisła” miał sędzić osoby cywilne i to w trybie doraźnym⁷².

Sąd przy GO działał do jej rozwiązania (31 lipca 1947 roku). W okresie od kwietnia do końca lipca odbyło się 285 spraw obejmujących 364 osoby, w tym 315 cywilnych⁷³. W trybie postępowania doraźnego skazano 315 osób, w tym 173 na karę śmierci, 58 dożywotniego więzienia, 40 na 15 lat więzienia, 39 – na kary poniżej 15 lat, a 5 uniewinniono⁷⁴. Wśród sędziów prowadzących sprawy ludności ukraińskiej szczególnym okrucieństwem wykazał się 25-letni sędzia, porucznik Ludwik Kiełtyka, który w ciągu trzech miesięcy skazał na karę śmierci 130 Ukraińców. Zaznaczyć należy, że dokładna liczba sądzonych Ukraińców w świetle obecnych badań nie jest dokładnie poznana. Sprawy toczyły się również przed sądami w Krakowie, Rzeszowie, Lublinie, Warszawie, Olsztynie i Szczecinie.

Po oczyszczeniu wsi ludność pędzono na punkty zborne, gdzie łączono ją w większe grupy i kierowano na punkt załadunkowy. Uczestnik wydarzeń tak to wspomina: *„we wczesnych godzinach porannych wygnano nas z naszej wsi Lubów, powiat sokalski. Kolumna zatrzymała się 2 kilometry dalej, na łące dzielącej Waręż miejski od wiejskiego. Otoczeni przez wojsko i nachodzeni przez szpicli siedzieliśmy tam pod niesamowitym strachem przez tydzień. My byliśmy pod stałą obserwacją, gdyż wiedzieli, że bracia mojej mamy służyli w UPA. Z łąki widziałem dach naszego domu, ale nie wolno nam było wyjść poza obręb wartowników. Następnie kolumną dotarliśmy do stacji w Werbkowicach. Tam też staliśmy przez tydzień. Warunki w czasie postoju w Warężu i Werbkowicach były straszne. Nie było sanitariatów, wodę donosiła mama z pobliskiego strumyka”*⁷⁵.

Na punkcie zbornym lub stacji załadunku kolejowego PUR zobowiązywał swoich przedstawicieli do zapewnienia miejsc postojowych i wyżywienia. Sprawdzano zgodność sporządzonych wykazów ze stanem faktycznym, a następnie, po ustaleniach pomiędzy przedstawicielami WP i kierownikiem punktu, ustalano skład rodzin w poszczególnych transportach i sporządzano odpowiedni wykaz. Na tej podstawie PUR wystawiało zaświadczenia ewakuacyjne z wyszczególnieniem, co przesiedleńcy z mienia pozostawiają,

⁷² Akcja „Wisła” Dokumenty..., dok 149, Sprawozdanie z działalności WSGO „Wisła” za okres od 15 kwietnia do 15 maja 1947 roku dla Szefa Departamentu Służby Sprawiedliwości MON ppłk. H. Holdera i prezesa Najwyższego Sądu Wojskowego płk. Wł. Garnowskiego z dnia 14.05.1947, s. 265-266.

⁷³ E. Misiło, Akcja „Wisła”, Dokumenty, s. 31/wstęp/.

⁷⁴ Tamże.

⁷⁵ Relacja Józefa Cyba mieszkańca wsi Lubów, powiat sokalski w zbiorach autora.

a co zabierają ze sobą. Transporty ustalane były zgodnie z zarządzeniem z 22 kwietnia 1947 roku i składać się miały z 40 wagonów towarowych i 10 platform dla 300 osób, 120 sztuk bydła i 30 wozów oraz 25 kilogramów dopuszczalnego bagażu na jedną osobę.⁷⁶ Do ochrony pociągu wiozącego przesiedleńców wyznaczano kilkunastoosobowy oddział wojska uzbrojony w broń automatyczną. Ludności bezwzględnie zakazano opuszczać konwój bez zgody dowódcy ochrony. Na noc wagony były zamykane.

Dowódcy konwoju posiadali wszystkie potrzebne dokumenty. Wśród nich były dwie zalakowane koperty. Pierwsza była przeznaczona dla kierowników punktów przedadresowania w Lublinie lub Oświęcimiu⁷⁷. Zawarte w niej informacje dotyczyły przesiedleńców i stacji rozdzielczej, do jakiej należy skierować skład. Obowiązywała zasada, że ludność wysiedlona z jednej miejscowości była ładowana do kilku pociągów, a następnie kierowana do odległych rejonów. W wyniku tych działań rodziny były rozpraszane w dziesiątkach miejscowości. Natomiast druga koperta zawierała dokładne charakterystyki rodzin i wskazówki, co do osiedlania – w skupiskach czy oddzielnie⁷⁸.

Pierwszy transport z przesiedleńcami w ramach akcji „Wisła” wyruszył 29 kwietnia z miejscowości Szczawne (powiat sanocki) i 3 maja dojechał do stacji docelowej w Słupsku. Ze stacji załadowniczych transporty z wysiedleńcami kierowano przez Lublin lub Oświęcim do stacji rozdzielczych w Szczecinku, Olsztynie, Poznaniu i Oleśnicy. Ze stacji rozdzielczej kierowano składy do stacji docelowych. Następnie rodziny ukraińskie rozwożono do konkretnych miejscowości. W wyniku złych warunków transportu, stresu i innych niewygód – drogi do miejsca osiedlenia nie przeżyło co najmniej 27 osób⁷⁹. Należy bowiem podkreślić, iż – z braku dostatecznej liczby zestawów kolejowych – wagony były przeładowane. Wraz z ludźmi, w tych samych wagonach, przewożono bydło.

Generał Mossor w piśmie do prokuratora GO „Wisła” tak charakteryzuje jeden z transportów: *„Na punkcie załadowniczym Sanok załadowany w dniu 3 maja br. transport składał się z 31 wagonów i zawierał 897 osób, 120 krów, 24 konie, 45 kóz, 7 cieląt i 2 źrebięta*

⁷⁶ K. Tuchańska, Bezprawność operacji „Wisła” z 1947 roku, „Ukraiński Almanach” 1997, s.82.

⁷⁷ J. Kluczycki, 50 lat Akcji „Wisła”, „Ukraiński Almanach” 1997, Warszawa 1997, s. 71.

⁷⁸ Akcja „Wisła” Dokumenty, dok 75, Instrukcja dowództwa GO „Wisła” dla komendanta punktu załadowniczego z dnia 23.04.1947, s. 165-167., Tamże, dok. 110, Charakterystyka transportu R-10 z wysiedloną ludnością ukraińską z 29.04.1947, 205-206.

⁷⁹ R. Drozd, Geneza i przebieg akcji „Wisła”, [w:] Ukraińcy w najnowszych dziejach Polski, t. 2, praca zbiorowa pod redakcją R. Drozda, Warszawa 2005, s. 37.

[wyszczególnienie wagonów C.W.] Przed wyruszeniem dwoje dzieci zmarło w wagonie⁸⁰.

Do potrzeb akcji „Wisła” wykorzystano niemiecki obóz pracy w Jaworznie. W czasie wojny SS-Lager Daschgrube był filią obozu pracy Auschwitz. Po pokonaniu nazistów od 19 stycznia 1945 roku więziono tam Niemców, folksdojczów i Polaków obwinionych o współpracę z Niemcami⁸¹.

Po rozpoczęciu akcji „Wisła” więziono tam głównie Ukraińców podejrzewanych o współpracę z ukraińskim podziemiem zbrojnym, inteligencję i duchowieństwo. Pierwszych 17 więźniów trafiło tam 9 maja 1947 roku. Podstawę prawną do uwięzienia Ukraińców stanowiła decyzja Biura Politycznego KC PPR z dnia 23 kwietnia 1947 roku⁸².

Aresztowani poddawani byli wymyślnym torturom psychicznym i fizycznym: bicie gołą pięścią, nogą od stołu, długotrwałe bieganie, czołganie się, skakanie żabką, osadzanie w karczerze wypełnionym wodą, „ukraińskie procesje” (tj. pędzenie więźniów między dwoma rzędami funkcjonariuszy bijących ich pałkami, prętami i deskami), rażenie prądem elektrycznym, wbijanie w ciało szpilek itp⁸³. Działania te miały doprowadzić do przyznania się osadzonego do współpracy z podziemiem, szkodliwej działalności przeciwko państwu czy też do innych czynów uznawanych za przestępcze. Po przyznaniu się lub udowodnieniu winy – osadzonych oddawano pod osąd Sądu GO „Wisła”.

Łącznie w obozie, do marca 1949 roku, przebywało 3873 osób⁸⁴, w tym prawie ¼ to kobiety⁸⁵ i dzieci.⁸⁶ Wskutek tortur i złych warunków higienicznych zmarło 161 więźniów⁸⁷.

⁸⁰ Akcja „Wisła” Dokumenty..., dok 127, Pismo gen. S. Mossora do prokuratora wojskowego GO „Wisła” kpt. J. Prause w sprawie zajścia na punkcie załadowczym w Sanoku z dnia 5 maj 1947 rok, s. 227-228.

⁸¹ S. Zabrowarny, Geneza i przebieg akcji „Wisła”, [w:] Polska – Ukraina . Trudne pytania, t. 8, s. 170; R. Drozd, Polityka władz wobec ludności ukraińskiej w Polsce w latach 1944-1989, s. 74; R. Drozd, Geneza i przebieg akcji „Wisła”, s. 36.

⁸² AAN, KC PPR, sygn..295/V-3. Protokół nr 7 z posiedzenia Biura Politycznego KC PPR z 23.04.1947 roku.

⁸³ Ł. Kamiński, Obóz Jaworzno: ukraiński etap, [w:] Akcja „Wisła” pod red. J. Pisulińskiego, Warszawa 2003, s. 175; A Kwieciński, Śledztwo w sprawie zbrodni popełnionych w Centralnym Obozie Pracy w Jaworznie na obywatelach polskich narodowości ukraińskiej, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2001, nr 8,s.22-23.

⁸⁴ Tamże. Liczba podawana jest za R. Drozdem , B. Zabrowarnyj ocenia, że w obozie było 3936 osadzonych. K. Miroszewski ustalił liczbę na 3870 osadzonych

⁸⁵ K Miroszewski ,Centralny Obóz Pracy Jaworzno .Podobóz Ukraiński 1947-1949, Katowice 2001, s. 37.

⁸⁶ Tamże s. 15-16.

⁸⁷ Tamże, co do ilości ofiar istnieją różne szacunki R. Drozd podaje 161 a B Zabrowarnyj podaje 150; I. Waszkiw, Sokal i prybużżja, Lwów 2000, s. 159 –podaje liczbę 162, L. Wołosiuk również podaje 162.

Zdaniem wielu badaczy problemu są to szacunki zaniżone ze względu na brak kompletnej dokumentacji obozu.

Istotnym mankamentem akcji przesiedleńczej było niewystarczające zaopatrzenie w żywność i brak odpowiedniej ilości zestawów kolejowych. Brak żywności wynikał z faktu, że ludność niezbyt wiele jej zabrała⁸⁸, gdyż w czasie opuszczania gospodarstwa zabierali tylko tyle, ile mogli ulokować na furmance, a ci, którzy nie mieli wozów, zabierali tylko tyle, ile zdołali unieść⁸⁹. Ponadto brak środków transportu, kilkunastodniowe wyczekiwanie na dalszy transport i nadużycia przyczyniały się do pogłębiania problemu żywnościowego. W efekcie istniały przypadki, że inwentarz i ludzie wsiadali do wagonów bez zabezpieczenia w paszę i żywność⁹⁰. W dużej mierze problem wynikał też z nieprzemysłanej do końca organizacji oraz trudności powstających w różnych elementach akcji.

Drugim istotnym problemem w czasie przesiedlania ludności ukraińskiej była niedostateczna ilość medykamentów i obsługi medycznej. Brakowało bowiem podstawowych lekarstw i środków higienicznych. Punkty medyczne wprawdzie istniały, ale były one nieliczne i nie zabezpieczały wszystkich potrzeb, choć instrukcje zobowiązywały, aby w każdym punkcie zbiorczym miał być lekarz i pielęgniarka, a także podręczne ambulatorium. W Szczecinku i Olsztynie mieli dyżurować lekarze i udzielać pomocy w nagłych wypadkach⁹¹. W obawie przed epidemią chorób zakaźnych organizowano punkty sanitarne izolowane, a w czasie transportu przeznaczano jeden wagon do tego celu⁹². Wielodniowa podróż w trudnych warunkach powodowała jednak pogarszanie się zdrowia osób starszych i cierpiących na choroby przewlekłe. Między innymi to było przyczyną wielu zgonów⁹³.

Transporty z ludnością ukraińską systematycznie docierały na Ziemię Odzyskane do 15 sierpnia 1947 roku. Do tego czasu wysiedlono ogółem 33 154 rodziny, co w przeliczeniu jednostkowym daje 140 662 osoby⁹⁴. Najwięcej Ukraińców osiedlono w województwie

⁸⁸ Akcja „Wisła” Dokumenty..., dok 71, Instrukcja dowództwa GO „Wisła” dla dowódcy oddziału wysiedlającego z 23.04.1947 roku zalecała aby ludność zabrała żywność na najbliższy czas, żywności podczas drogi będą przez PUR, s.160.

⁸⁹ Akcja „Wisła” Dokumenty, dok 120, Meldunek sytuacyjny nr 35 starosty przemyskiego dla Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie z 2.05.1947 roku, s. 216-217.

⁹⁰ M. Jasiak, op. cit, s. 147, R. Drozd, Ukraińcy w Polsce w okresie przełomów politycznych..., s. 195.

⁹¹ Akcja „Wisła”. Dokumenty..., dok 59, Załącznik do instrukcji ZC PUR w sprawie opieki sanitarnej nad ludnością ukraińską z dnia 21.04.1947, s. 141,142.

⁹² Akcja „Wisła” Dokumenty..., dok. 63, Instrukcja wysiedleńcza GO „Wisła” z dnia 22.04.1947 rok, s.149-152.

⁹³ A. Chojnowska, op. cyt, s. 457.

⁹⁴ R. Drozd, Polityka władz wobec ludności ukraińskiej w Polsce w latach 1944-1989..., s. 75.

olsztyńskim – 55 089 osób, następnie w szczecińskim – 48 465, wrocławskim – 21 237, poznańskim – 8 042, gdańskim – 6838 i białostockim – 991⁹⁵.

Po 15 sierpnia nadal przybywały transporty z Ukraińcami na Ziemie Odzyskane, lecz były one już sporadyczne. Badacze problemu wysiedlenia ludności ukraińskiej w ramach akcji „Wisła” szacują, że łącznie deportowano około 150 tysięcy osób.

Wraz z ludnością ukraińską deportowano duchowieństwo obrządku greckokatolickiego. Przed rozpoczęciem akcji „Wisła” na terenach Polski posługę duszpasterską świadczyło 114 księży. Deportacją na Ziemie Odzyskane objętych zostało 62 księży, z czego 31 pochodziło z diecezji przemyskiej, 20 z Łemkowszczyzny i 11 z innych diecezji⁹⁶.

Księża ci także doświadczyli, podobnie jak ich rodacy, srogości postępowania komunistów: 22 księży było więzionych w obozie w Jaworznie, siedmiu skazano na kary więzienia (w tym jednego na karę śmierci)⁹⁷. Los pozostałych był różny – trzech uniknęło deportacji, pozostali bądź zginęli w czasie wysiedleń, bądź opuścili Polskę. Deportacja społeczności ukraińskiej i ich księży spowodowała upadek greckokatolickiej diecezji przemyskiej i Apostolskiej Administracji Łemkowszczyzny. W wyniku wysiedlenia wikariusze ks. B. Hrynyk (diecezja przemyska) i A. Złupki (Łemkowszczyzna) utracili nadane im pełnomocnictwa. Kościół greckokatolicki w Polsce znalazł się w podległości administracyjnej wobec polskich władz i Kościoła rzymskokatolickiego (tj. prymasa).

Kościół prawosławny w Polsce po zakończeniu działań wojennych znalazł się w niezwykle trudnym położeniu⁹⁸. Struktury, hierarchia i pozycja zostały zupełnie rozbite. Zmiana granic, deportacja na Ukrainę, zmniejszenie się ilości Białorusinów w granicach państwa i akcja „Wisła” w istotny sposób wpłynęły na zmniejszenie potencjału wyznawców prawosławia. Szacuje się, że w okresie międzywojennym Polskę zamieszkiwało około 4,2 mln prawosławnych. Z liczby tej w granicach powojennej Polski zostało zaledwie około 300

⁹⁵ Tamże.

⁹⁶ R. Drozd, Polityka władz wobec ludności ukraińskiej w Polsce w latach 1944-1989..., s. 77.

⁹⁷ Tamże.

⁹⁸ Podstawowa pracą do poznania historii Kościoła prawosławnego po 1945 roku jest monografia K. Urban, Kościół prawosławny w Polsce w latach 1945-1970 (rys historyczny) Kraków 1996; S. Dudra, Kościół prawosławny na ziemiach zachodnich i północnych Polski po II wojnie światowej, Zielona Góra 2004r,

tysięcy⁹⁹. Kościół prawosławny utracił więc ponad 90% swoich wyznawców. Z pięciu przedwojennych diecezji w granicach kraju znalazła się zaledwie jedna (warszawska) i część diecezji grodzieńskiej (Białostoczczyzna). Poza granicami znalazło się siedmiu z dziewięciu hierarchów Kościoła. W kraju pozostali tylko metropolita Dionizy i biskup Tymoteusz. Uległa również istotnemu zmniejszeniu liczba parafii (z 1579 do 169), liczba księży (z 1725 do 190), cerkwi (z 1947 do 223)¹⁰⁰. Prawosławie bezpowrotnie utraciło wiele instytucji kościelnych, zakładów i wydawnictw, znaczny majątek ziemski i kilkanaście klasztorów. Na terenie Polski pozostał tylko klasztor w Jabłecznej¹⁰¹. Szerzej o wschodnich rytach będzie opisane w rozdziale szóstym poświęconym religii.

Zaplanowane zwalczanie ukraińskiego zbrojnego podziemia w czasie trwania akcji „Wisła” prowadzono przy użyciu całego wyznaczonego do tej operacji potencjału wojskowego.

W pierwszych miesiącach 1947 roku sotnie UPA przechodziły głęboki kryzys, w wyniku czego znacznie ograniczyły swoją działalność do drobnych akcji. Wraz z rozpoczęciem akcji „Wisła” zwiększyła się ilość żołnierzy w rejonie ich działania. Spowodowało to ich rozproszenie po wioskach znajdujących się w znacznej odległości od garnizonów. Nastroje, w tym czasie, wśród żołnierzy UPA były raczej pesymistyczne¹⁰².

Stan liczebny UPA w chwili rozpoczęcia akcji „Wisła” wg jednych danych wynosił około 2400 dobrze wyszkolonych i uzbrojonych strzelców, a do tego należy dodać inne formacje: bojówki Służby Bezpieczeństwa liczące około 200 ludzi, zaś siatka cywilna OUN – około 3000 członków¹⁰³. W sumie daje to liczbę 5600 członków.

Zupełnie inne dane ustalili A. Szcześniak i W. Szota, według których stan osobowy UPA na przełomie 1946/47 liczył 1800 strzelców¹⁰⁴, zaś G. Motyka szacuje, że UPA w tym

⁹⁹ K. Urban, Kościół prawosławny w Polsce w latach 1944-1956, Kraków 1998, s. 139.

¹⁰⁰ K. Urban, Kościół prawosławny w Polsce w latach 1944-1970, Kraków 1996, s. 41.

¹⁰¹ Szerzej o tym: K. Urban, Kościół prawosławny w Polsce w latach 1944-1956, s.142-143.

¹⁰² M. Jasiak, op. cit., s.123.

¹⁰³ CAW, IV-110, T. 98, k. 15-26, Sprawozdanie z działalności GO „Wisła” za okres od 20 kwietnia do 30 lipca 1947r. Kserokopia udostępniona w trakcie anonimowego wywiadu.

¹⁰⁴ A. Szcześniak, W Szota, Droga do nikąd, s 257-258.

czasie liczyła od 1400 do 1500 partyzantów oraz 200 - 250 członków bojówek i kilkuset członków siatki cywilnej z bronią. Łącznie nie więcej niż 3000 ludzi¹⁰⁵.

Wraz z wysiedlaniem ludności, UPA traciła resztki swego oparcia w społeczeństwie i sytuacja stawała się niezmiernie trudna. Brak zaplecza, żywności i dostaw sprzętów, a także nękanie przez WP zmusiło dowódców UPA do rozformowania większych oddziałów. Wybierano różne możliwości. Część żołnierzy zwalniano, a z pozostałych tworzone mniejsze oddziały. W wyniku starć zbrojnych z WP życie straciło 663 członków UPA, do niewoli dostało się 675 osób¹⁰⁶. Straty ilościowe żołnierzy UPA były na tyle dotkliwe, że większość oddziałów zatraciła możliwości bojowe. Nieujęci partyzanci starali zakonspirować się, by uniknąć aresztowania¹⁰⁷.

Powyższe dane dotyczące likwidacji UPA nie przekonują co do celowości wybranej przez rząd formy działań. Zlikwidowano około 10% stanu osobowego, do niewoli wzięto kolejne 10%. Aby to uzyskać, 150 tysięcy ludzi wyrwano z ojczystej ziemi i przesiedlono na drugi koniec Polski.

Opracował Witold Cyba

¹⁰⁵ G. Motyka, *Ukraińska Powstańcza Armia a akcja „Wisła”*, w; *Akcja „Wisła”*, s.145; G. Motyka, *Ukraińska partyzantka 1942-1960*, Warszawa 2006, s. 588.

¹⁰⁶ R. Drozd, *Polityka władz wobec ludności ukraińskiej...*, s. 77.

¹⁰⁷ Wywiad z Andrzejem Terek zam. Jawornik, byłym żołnierzem UPA w zbiorach autora.